

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i M. Z.

przeciwko (...) Company(...)z siedzibą w R.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 251/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I, IV, V i VI-ym w ten sposób, że:

- a) zasądzoną w pkt I kwotę 113.490 zł obniża do wysokości 93.490 (dziewięćdziesiąt trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt) zł;
- b) zasądzoną w pkt IV kwotę 3.725,90 zł obniża do wysokości 2.392 (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dwa) zł;
- c) zasądzoną w pkt V kwotę 4.261,58 zł obniża do wysokości 3.653 (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt trzy) zł;
- d) nakazaną do pobrania w pkt VI kwotę 6.549,80 zł obniża do wysokości 5.223 (pięć tysięcy dwieście dwadzieścia trzy) zł a w pozostałej części nieuiszczoną opłatę przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od M. S. na rzecz (...) Company (...)z siedzibą w R. kwotę 531 (pięćset trzydzieści jeden) zł tytułem kosztów procesu za II instancję;

IV. zasądza od (...) Company (...)z siedzibą w R. na rzecz M. Z. kwotę 1.350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów procesu za II instancję.

# UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od pozwanego (...) Company (...)w R. na rzecz M. S. kwotę 113.490 zł , a na rzecz M. Z. kwotę 43.400 zł - obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2012 roku do dnia zapłaty. Dalej idące żądanie powódki M. S. sąd oddalił. Kosztami procesu sąd obciążył pozwanego ubezpieczyciela nakazując ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa - kwotę 6.549,80 zł z tytułu nieuiszczonych opłat, na rzecz powódki M. S. sąd zasądził z tego tytułu kwotę 4.445,90 zł , a na rzecz powódki M. Z. kwotę 4.261,58 zł .

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski :

W dniu 22 września 2011 roku w miejscowości S. miał miejsce wypadek komunikacyjny podczas którego doszło do zderzenia samochodu osobowego F. (...) z samochodem cysterną S.. Wypadek spowodował kierowca samochodu F. (...) S. B. , który kierując samochodem w stanie nietrzeźwości (2,8 promila alkoholu we krwi) poruszał się z nadmierną prędkością , na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z samochodem cysterną S., kierowaną przez Ł. S.. W wyniku tego zdarzenia śmierć ponieśli obaj kierowcy.

Ł. S. był synem powódki M. S. i bratem powódki M. Z.. W dacie śmierci miał 27 lat. Zamieszkiwał razem z matką i siostrą. Ojciec Ł. S. jest alkoholikiem wszczyńającym awantury. Ł. S. był tym, który bronił matki przed agresją ojca, stanowił dla matki wsparcie, był pełnomocnikiem matki w banku oraz osobą upoważnioną do wglądu do dokumentacji medycznej matki.

Po śmierci syna powódka M. S. zmieniła się, nie potrafiła odnaleźć się. Straciła ochotę do życia stała się apatyczna. Od 29 listopada (...) korzysta z pomocy psychoterapeuty z uwagi na nasilone objawy depresyjne.

Powódka M. Z. ma męża i syna dla którego Ł. S. był ojcem chrzestnym. W dacie śmierci brata zamieszkiwała również w rodzinnym domu razem z rodzicami i bratem. Pozostawała w bliskich relacjach z bratem. Po jego śmierci była w złej kondycji psychicznej , zamknęła się w sobie.

W ramach postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił M. S. zadośćuczynienie w kwocie 6.510 zł, a M. Z. kwotę 6.600 zł. Powódka M. S. uzyskała również z ZUS jednorazowe odszkodowanie w kwocie 29.025 zł jako, że zdarzenie w wyniku którego śmierć poniósł śmierć było również wypadkiem przy pracy.

W świetle wyżej dokonanych ustaleń sąd pierwszej instancji uznał na podstawie art. 446 § 4 kc powódkom przysługuje zadośćuczynienie, których wysokość ustalił na kwoty 120.000 zł na rzecz powódki M. S. i 50.000 zł na rzecz M. Z.. Uwzględniając kwoty wypłacone powódkom w ramach postępowania likwidacyjnego sąd zasądził odpowiednio kwoty 113.490 zł na rzecz powódki M. S. i 43.400 zł na rzecz M. Z.. Dalej idące żądanie M. S. sąd oddalił. Sąd nie znalazł podstaw aby na poczet zadośćuczynienia należnego M. S. zaliczyć kwotę 29.025 zł wypłaconą jej przez ZUS o co wnosił pozwany.

Odsetki od zasądzonych kwot zadośćuczynień sąd zasądził od dnia 20 lutego 2012 r. tj od daty kiedy pozwany zdecydował o wysokości zadośćuczynień, które wypłacił powódkom odmawiając ich dalej idącym żądaniom.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc oraz § 6 pkt 5 i 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył pozwany apelacją z dnia 7 czerwca 2013 r. , w której zarzuca naruszenie : art. 446§4 kc przez przyjęcie, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla matki zmarłego będzie kwota 120.000 zł, a dla siostry kwota 50.000 zł i będące konsekwencją takiego założenia zasądzenie na rzecz powódek kwot rażąco wygórowanych ; art. 361kc w zw z art. 363 kc i art.446§4 kc przez odmowę uwzględnienia przy zasądzaniu zadośćuczynienia świadczenia uzyskanego przez powódkę M. S. z ubezpieczenia społecznego choć uzyskanie tej kwoty

pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 22 września 2011 r. ; art. 446§4 kc w zw. z art. 481§ 1 kc przez zasądzenie odsetek od dnia 20 lutego 2012 r. choć określenia wysokości zadośćuczynienia będącego świadczeniem specyficznym zależało od oceny sądu i opierało się na okolicznościach ustalonych w toku procesu, których pozwany nie mógł znać w dacie podejmowania decyzji w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia; art. 98 §1 kpc w zw z art. 5 ust.1 i art. 8 ust 1 Rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 poprzez uwzględnienie w kosztach zasądzonych od pozwanego kosztów związanych z tłumaczeniem na język łotewski podczas gdy tłumaczenie to nie wynikało z inicjatywy pozwanego, ani też nie było niezbędne do celowego dochodzenia praw, albowiem sąd winien przesłać odpis pozwu w języku polskim , a tłumaczenie winno nastąpić dopiero gdyby pozwany odmówił przyjęcia pozwu w języku polskim czego jednak pozwany nie uczynił.

Wskazując na powyższe domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa M. S. ponad kwotę 53.490 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku ; oddalenie powództwa M. Z. ponad kwotę 23.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku i rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu. Wnosił także o zasądzenie od każdej z powódek na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za instancję odwoławczą.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje :**

Apelacja jest częściowo zasadna.

Stan faktyczny w sprawie ustalony został prawidłowo i nie jest przedmiotem sporu między stronami . Prawidłowo został również oceniony pod kątem prawa materialnego za wyjątkiem będącej przedmiotem zaskarżenia kwestii uwzględnienia przy zasądzeniu zadośćuczynienia świadczenia uzyskanego przez powódkę M. S..

Zgodzić się należy z sądem pierwszej instancji, że świadczenia z ubezpieczenia społecznego polegają na udzieleniu pomocy określonym osobom w związku z zaistnieniem zdarzenia przewidzianego przez ustawę i są wypłacane przez podmiot nie ponoszący odpowiedzialności cywilnej za wyrządzoną szkodę. Nie można jednak podzielić poglądu sądu, że wypłata kwoty jednorazowego odszkodowania nie podlega uwzględnieniu przy określaniu wysokości należnego osobie uprawnionej zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 stycznia 2004 r. II CK 376/02 (opublikowane w LEX nr 163979) wyraził pogląd, że jakkolwiek świadczenia z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych przysługują niezależnie od jednorazowych świadczeń należnych z tytułu wypadków przy pracy, ale wysokość świadczenia z ubezpieczenia społecznego może być uwzględniana jako okoliczność mająca znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Należy zaakceptować wyrażony wyżej pogląd Sądu Najwyższego zwłaszcza w sytuacji gdy wypłacona z ubezpieczenia społecznego kwota jest kwotą znaczną tak jak w przypadku powódki M. S.. Uwzględnienie tej okoliczności nie polega bynajmniej na matematycznym odjęciu wypłaconej z ubezpieczenia społecznego kwoty od ustalonej sumy zadośćuczynienia, ale na braniu pod uwagę tej okoliczności jako zdarzenia przemawiającego za stosownym obniżeniem należnego zadośćuczynienia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że w ocenie sądu odwoławczego stosownym zadośćuczynieniem należnym powódce M. S. przy uwzględnieniu faktu, że z ubezpieczenia społecznego otrzymała kwotę 29.025 zł będzie kwota 100.000 zł co po uwzględnieniu kwoty 6.510 wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego skutkuje obniżeniem zasądzonej przez sąd pierwszej instancji kwoty do wysokości 93.490 zł oraz stosowną korektą rozstrzygnięcia o kosztach procesu o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

W pozostałej części apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Określenie wysokości zadośćuczynienia należnego powódce M. Z. nie budzi zastrzeżeń sądu odwoławczego, a tylko w sytuacji stwierdzenia rażącej dysproporcji in plus przyznanego zadośćuczynienia sąd odwoławczy byłby władny korygować jego wysokość.

Prawidłowe jest również rozstrzygnięcie o odsetkach od zasądzonych kwot zadośćuczynień. Pogląd zaprezentowany w apelacji przez skarżącego jest tylko jednym z wielu poglądów na temat wymagalności odsetek od zasądzonych zadośćuczynienia. Różne stany faktyczne mogą decydować o dacie, od której należą się osobie uprawnionej odsetki od zadośćuczynienia. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza zasądzanie odsetek zarówno od daty wyrokowania jak również i od daty wcześniejszej w tym i od wezwania (por. wyrok SN z 27 września 2005 r. I CK 256/05 teza 4. - LEX Nr 156019 oraz wyrok z dnia 18 lutego 2011 r. I CSK 243/10 teza 2 i 3 - LEX Nr 848109). Podnieść należy jednak okoliczność natury ogólniejszej, a mianowicie, że o ile przy zadośćuczynieniach opartych na przepisie art. 445 kc tj. należnym bezpośrednio poszkodowanemu, więcej można się dopatrzeć argumentów przemawiających za orzekaniem o odsetkach od daty późniejszej niż data wezwania (gdyż rozmiar cierpienia osób bezpośrednio poszkodowanych, które nie zakończyły jeszcze procesu leczenia może być trudny do oceny pod kątem rozmiaru należnego zadośćuczynienia) to w przypadku osób, które dochodzą zadośćuczynienia z tytułu śmierci osób bliskich tj. na podstawie art. 446 § 4 bądź na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc argumentów przemawiających za późniejszą datą niż data wezwania do zapłaty jest zdecydowanie mniej o ile jakiegokolwiek są. Wszystkie dane jakie mogą decydować o zadośćuczynieniu i jego rozmiarze są już zobowiązanemu znane w momencie wezwania do zapłaty (tj. wiek osoby która poniosła śmierć, stopień pokrewieństwa osób domagających się zadośćuczynienia itp., co do wzajemnych relacji ubezpieczyciel może uzyskać informacje od osób ubiegających się o zadośćuczynienie), a zatem zobowiązany może (i powinien skoro jest podstawa prawna) spełnić świadczenie z tytułu zadośćuczynienia. O tym czy przyznać zadośćuczynienie i w jakiej wysokości wprawdzie decyduje sąd, ale o ile dłużnik odmawia zapłaty tego typu świadczenia winien ponosić ryzyko zwłoki, gdyż żadne racje nie przemawiają aby zobowiązany miał odnosić z tego tytułu korzyści, a uprawniony pozbawiony był odsetek jakie z tytułu opóźnienia przyznaje mu prawo materialne. Skoro w dniu 20 lutego 2012 r. pozwany odnosząc się do żądania powódek odmówił wypłaty ponad niewielkie kwoty przez siebie określone to z tym dniem popadł w zwłokę skoro zostało ustalone, że powódkom przysługują zadośćuczynienia w znacznie wyższych kwotach.

Nie można podzielić zarzutów co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu z uwzględnieniem kosztów tłumaczenia pozwu doręczanego pozwanemu. Powódki wszczęły proces i poniosły określone koszty (w tym i koszty tłumaczenia) na żądanie sądu, a zatem nie można bronić poglądu, że nie były to koszty konieczne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Sposób doręczania podmiotowi mającemu siedzibę za granicą, który przedstawia skarżący w apelacji jakkolwiek ma odzwierciedlenie w regulacji zawartej w stosownych przepisach Rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 to jednak skoro sąd pierwszej instancji zdecydował o wcześniejszym przetłumaczeniu dokumentów i powódki poniosły z tego tytułu na żądanie sądu określone koszty to miały prawo żądać rozliczenia tych kosztów stosownie do wyniku postępowania co też uczynił sąd pierwszej instancji.

Zmiana orzeczenia o kosztach zawartego w pkt IV, V i VI zaskarżonego wyroku jest konsekwencją zmiany merytorycznej wyroku w pkt I-ym, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów z uwzględnieniem rozstrzygnięcia za pierwszą instancję wynikającego z dokonanej przez sąd odwoławczy zmiany. Za podstawę orzekania sąd przyjął następujące dane: koszty poniesione przez powódkę M. S. to 1.500 zł - opłata od pozwu, 1.344,58 zł - połowa kosztów tłumaczenia i 1.808,5 zł - połowa kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, koszty poniesione przez powódkę M. Z. to 500 zł - opłata od pozwu, 1.344,58 - połowa kosztów tłumaczenia i 1.808,5 zł - połowa kosztów wynagrodzenia pełnomocnika. Koszty poniesione przez pozwanego to 3.617 zł (po 1.808,5 zł wobec każdej z powódek). Powódka M. S. wygrała sprawę w 65%, a powódka M. Z. w 100%.

Rozstrzygnięcie o kosztach za drugą instancję oparte jest na tej samej zasadzie i przy przyjęciu, że powódki poniosły koszty po 1.350 zł (po połowie wynagrodzenie jednego pełnomocnika liczone od sumy wartości przedmiotu zaskarżenia), a pozwany koszty w wysokości 4.000 zł opłata od apelacji i 2.700 zł wynagrodzenie pełnomocnika. M. S. wygrała sprawę w II instancji w 67%, M. Z. w 100%.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 386 § 1 kpc i 385 kpc orzekł jak w wyroku.  
O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc.